MIESIĘCZNIK

BIULETYN INFORMACYJNY ŚKF **10.01.1989 Nr 1**

Wieści z posiedzeń Zarządu

Wieść pierwsza: Ustalony został termin Walnego Zebrania Wyborczego na dzień 5 marca 1989 o godz. 11.00. Obecność członków rzeczywistych obowiązkowa, sympatyków pożądana.

Wieść druga: Zarząd zatwierdził propozycje nagród w konkursie *O wielką nagrodę ŚKF.*

1. Udział w POLCON-ie '88.
2. Udział w dowolnym innym konwencie w Polsce.
3. Gra *Magią i Mieczem.*
4. Aldous Huxley *Nowy wspaniały świat.*
5. Ursula K. Le Guin *Lewa ręka ciemności.*

Wieściła: Sekretarz Klubu
Ela Gepfert

Wiadomość z przedostatniej chwili:

Jak dowiadujecie się z trzeciej ręki sekcja mikrokomputerowa wznawia działalność mimo wszystko. Pierwsze tegoroczne spotkanie - 12.01.1989 roku (jeszcze całkiem Nowego), o godz. 16.00.

...i z ostatniej:

Andrzej Kowalski, jako Przew. Sekcji Tolkienowskiej i wiceprezes ŚKF kazał redakcji zamieścić w *Miesięczniku* mapę okolic Bree. Ale się nie zmieściła. Możemy najwyżej w skrócie opowiedzieć, jak wygląda. Jest duża, ładna, namalowana na eleganckiej kalce technicznej i podpisana "Diesel Power Station" (sic!). Bardzo przepraszamy i obiecujemy wydrukować ją w następnym numerze, jak tylko zostanie trochę miejsca.

Od redakcji:

Drodzy Klubowicze! Jeżeli chcielibyście coś zmienić w działalności Klubu, mieli nowe pomysły, coś do powiedzenia albo zaproponowania, zróbcie to! Czekamy na Wasze sugestie. Nie traćcie czasu na głupoty. I już.

Wasza *Redakcja*

PROGRAM FILMOWY

styczeń

A 06.01 Planeta Ewoków *(The Ewok Adventure)*
Przygody dzieci poszukujących swych rodziców na planecie Ewoków, sympatycznych stworów znanych z *Powrotu Jedi* G. Lucasa

B 13.01 Jak się robi bohaterów *(Right Stuff)*
Fabularyzowana historia amerykańskiej astronautyki.
Czas projekcji - 3 godziny.

C 20.01 Niebezpieczny przyjaciel *(Deadly Friend)*
Horror sf - przykre konsekwencje cyborgizacji.

D 27.01 Omen I
Jeden z najsłynniejszych filmów satanicznych. Znakomicie dawkowane sceny grozy.

luty

E 03.02 Bój o Endor
Kolejny film, którego akcja dzieje się na planecie Ewoków.

F 10.02 Kopalnie króla Salomona *(King Salomon's Mines)*
Przygodowy hit według prozy Haggarda. W roli Alana Quatermaina występuje Richard Chamberlain.

F 17.02 Joey
Przebój Rolanda Emmericha robiony na rynek amerykański. Spielberg całą gębą - mnóstwo efektów specjalnych i w głównych rolach dzieci.

G 24.02 Omen II
Druga część znakomitego horroru, równie dobra jeśli nie lepsza. Zwracamy uwagę na znakomitą scenę pod lodem.

IMPREZY

styczeń

10.01 Sekcja tolkienowska - prezentacja nowości literatury tolkienowskiej oraz wstęp do kursu języka Quenya - prowadzi Andrzej Kowalski.

17.01 Wydawnictwa klubowe, które ukazały się w 1988 roku przedstawi i omówi Jerzy Ferencowicz.

24.01 Pierwsza z pięciu eliminacji konkursu *O wielką nagrodę ŚKF* - prowadzi Piotr Rak.

31.01 Nowości filmowe omówi sam OZW Piotr Kasprowski.

luty

07.02 Fandom czeski dzisiaj - przedstawia Piotr Rak.

14.02 Sekcja tolkienowska - nowe podejście do teologii Tolkiena przedstawi Ryszard Berger, a lekcję nr 1 języka Quenya poprowadzi Andrzej Kowalski.

21.02 Nowości literatury anglosaskiej czyli kolorowy zawrót głowy - Piotr M. Cholewa

28.02 Druga eliminacja konkursu OWNŚKF - Piotr Rak.

Sekretariat

Godziny funkcjonowania sekretariatu: codziennie od 8.00 do 20.00 - z wyjątkiem sobót.

Wiadomości Bucklandu

Brandy Hall, 17 Forovale 3220 r. Czwartej Ery
(17 grudnia 1988 r. we. wg kalendarza ludzi)

Wiadomość, która czekała na Bilba po jego powrocie z Wieżowych Wzgórz była lakoniczna: "Przyjeżdżaj za tydzień. Sprawa nie cierpiąca zwłoki. 27 Blomatha będzie czekał na Ciebie Mały u Bara. P." Mały to oczywiście najmłodszy syn Ranego JJ Hammerginа ze Słonecznego Stoku. Nie uszyscy wiedzą, że Tree rozrasta się na południe i że powstała tam nowa, piąta już w tym kraiku osada zwana Słonecznym Stokiem. Osiedli tam i ludzie, kupcy z Gondoru i Rohanu, i hobbici. Hammerginowie gospodarzyli w dolinie Ziołowego Potoku uprawiając fajkowe ziele. Kuzyn Ranego, Many Hammergin, u wylotu doliny uprawiał przyprawy, a Gabryś starszy brat Małego (choć nie najstarszy - najstarszym synem Ranego był Rory), przewodził nowozałożonej kolonii hobbitów u Miętowej Dolince, dziesięć mil w dół biegu Ziołowego Potoku. Bar to Stary Barliman, aktualny właściciel gospody "Pod Rozbrykanym Kucykiem". Obecność Małego u gospodzie oznaczała obecność kucy Hammerginów, a to otwierało przed Bilbem możliwość skorzystania z propozycji Goriego, syna Gorma, krasnoluda. Kuzyn starego bilbowego druha, Nurbiego prowadził z Ereboru karawanę ludzi, hobbitów i krasnoludów, która w drodze powrotnej z Lindonu zatrzymała się w Hobbitonie. Gori ofiarował Bilbowi miejsce, wyścielone ciepłą derką, na łagodnym kucu, stawiając tylko jeden warunek. Bilbo miał 27 Blomatha rano, bardzo wcześnie rano, być przy moście na Brandywinie. Karawana miała poprzedniego dnia po południu wyruszyć z Hobbitonu, przenocować u strażnicy przy moście i wyruszyć z pierwszymi promieniami słońca. Czterdzieści mil gościńca to dla obciążonych kucy około dziewięciu godzin jazdy. Licząc popas obiadowy Bilbo liczył na przyjazd pod wieczór do Tree. Miał nadzieję namówić Małego na wieczerzę u Barlimana. W przeddzień wyjazdu wieczorem ściągnął do niego Bungo Bolger, jego sąsiad z Ustronia, wracający ze Spytek. Oprócz plotek i ploteczek rodzinnych przywiózł też Bungo wiadomość o silnych chłodach u Północnej Ćwiartce.

Rodzina zmusiła Bilba do zabrania dodatkowego okrycia. To i worek ze specjałami dla Hammerginów - worek, a nie jak chciał woreczek - uprawiło go w zły humor gdy gramolił się raniutko na kuca pod oknami Brandy Hallu. Lekki brzask towarzyszył mu w kłusie do mostu. Gdy ujrzał strażnicę, pojawiły się pierwsze zwiastuny słońca. Karawana była gotowa. Bilbo zmienił wierzchowca i z pierwszymi promieniami słońca ruszyli. Pierwszych pięć mil minęło im bez większych wrażeń. Słoneczko igrało im na twarzach i Bilbo zatopiony w rozmowie z Gorim nie zauważył nadchodzącej zmiany. Od północnego zachodu nadciągały chmury. Zerwała się wichura i po kilkunastu minutach zrobiło się czarno, zimno i zaczął padać śnieg. Wędrowcy przynaglali kuce, ale zachodni wiatr opóźniał kłus. Po godzinie ujechali ledwie dwie mile, kuce dyszały ciężko, a twarze jeźdźców były całkiem zalodzane. Wtem hobbit ze Wzgórza Drozdów w Dali, Milo Baggin, wskazał im grupę głazów po prawej stronie gościńca. Zdecydowali przetrwać tam ten straszny czas. Po rozpaleniu ogniska Bilbo postanowił wyciągnąć butelczynę kordiału ze Słonecznego Stoku. Rozjaśnił on im otoczenie, a Bilbo postanowił opowiedzieć im, jak przybyli do Tree hobbici.

Ciekawych odsyłamy do naszego dziejopisu GWAJHIR.

spisał Szef Sekcji Tolkienowskiej

JEŚLI DROGA CI JEST SPACE OPERA.
JEŚLI LUBISZ BUJAĆ W KOSMOSIE
LEĆ Z NAMI DO
VADERLANDU

NASZA SEKCJA ZAPRASZA!!! Jesteśmy grupą ludzi w różnym wieku i o różnych zawodach. Łączy nas jedno: zamiłowanie do space opery która, wbrew temu, co twierdzą siły Imperium, nie ogranicza się jedynie do trzech części kosmicznej epopei Lucasa, od której wzięliśmy jedynie nazwę STAR WARS. Zajmujemy się po trosze wszystkim: zbieramy materiały i wycinki prasowe, kolekcjonujemy nagrania ścieżek dźwiękowych, zdjęcia, makiety i figurki, niekoniecznie najlepszej jakości, ale przede wszystkim interesuje nas to, co się dzieje na rynku filmowym. Zwalczające nas siły Imperium nie wiedzą nawet, że dzięki nim istniejemy, jako że "nic nie może istnieć bez swego przeciwieństwa". Kolega Darth jest uprawdzie nieco załamany, bo zima jakby nieco zmroziła gorące umysły, ale przyjdzie wiosna i wszystko wróci do normy: humor Prezesa, frekwencja na zebraniach, może też odtaje ciężki jak grzech śmiertelny dowcip "Kuriera Imperialnego". Aktualna sytuacja wygląda tak: spotykamy się co wtorek, nie wszyscy, bo nie wszyscy mogą. Vader jest jednak prawie zawsze i do niego należy się zgłaszać. Uchwytne są również wszystkie roboty i Luke, czasem nawet sam Imperator. W 1989 r. przewidujemy rewelacyjne spotkanie z techniką i fantazją - w kąciku "Zrób to sam" - miecz laserowy i działko jonowe. Zostaną również wyjaśnione białe plamy w życiorysie większości bohaterów. W przygotowaniu również druga edycja kabaretu - może TYM RAZEM ktoś nas będzie słyszał... BANTHACON-u nie będzie, może ruszy za to "Lubieżny Okruch", a w nim rewelacyjna powieść anonimowego autora i dużo innych atrakcji...

[illegible]

rzecznik prasowy sekcji SW - Artoo-Detoo

KONWENTY

W dniach 18-21 maja 1989 odbędzie się Europejska Konwencja Science Fiction EUROCON. Miejsce konwentu: Republika San Marino.

Atrakcyjne warunki! Wstęp wolny, przejazd wyżywienie i nocleg we własnym zakresie.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat.